

Ks. Sławomir Pawiński*

Opole

OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE MAŁŻEŃSKIE W PRZEPOWIADANIU

Przewodni temat Programu duszpasterskiego Kościoła katolickiego w Polsce przyjętego przez Konferencję Episkopatu Polski na lata 2005–2010 brzmi: „Kościół niosący Ewangelię nadziei”. Nawiązuje on w swej treści do adhortacji posynodalnej Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*, która wytyczyła drogi realizacji duszpasterskiego zadania Kościoła na najbliższe lata. Mottem programu duszpasterskiego na rok 2008/2009 jest hasło: „Otoczmy troską życie”. Program zakłada szeroko rozumiane podejście do spraw życia chrześcijańskiego we współczesnym świecie. W spektrum troski Kościoła obok obrony życia nienarodzonych i walki z tzw. cywilizacją śmierci znajduje się przepowiadanie o chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie, na której spoczywa dziś szczególny ciężar egzystencjalnej i religijnej odpowiedzialności nabrzmiałej poprzez wszystkie znaki czasu, jakie dostrzegamy w naszej rzeczywistości¹. Wzrastająca liczba rozwodów, tzw. wolne związki i „homozwiązki”, coraz większa liczba urodzeń pozamałżeńskich, spra-

* **Sławomir Pawiński**, ks. dr – adiunkt przy Katedrze Homiletyki i Środków Przekazu Wiary Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, ur. 26 V 1970, studia specjalistyczne na KUL-u z homiletyki w latach 1997–2001. Od 2002 roku pracuje na Wydziale Teologicznym w Opolu. Od 2008 roku jest proboszczem parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Ligocie Turawskiej (kontakt z autorem: pawinski@go2.pl).

¹ Por. S. Stułkowski, K. Kantowski, *Otoczmy troską życie*, w: *Otoczmy troską życie. Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program Duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2005–2010*, red. S. Stułkowski, Poznań 2008, s. 20–22.

wiają, iż należy z jeszcze większą troską pochylić się nad małżeństwem. Znaki czasu domagają się nie tylko właściwego odczytania, ale i również działania, które Kościół winien podjąć. W tę płaszczyznę odniesień wpisuje się troska o właściwą strategię homiletyczną w głoszeniu na temat chrześcijańskiego małżeństwa. Dlatego też próbując postawić diagnozę na temat sytuacji małżeństwa we współczesnej rzeczywistości, przedstawimy najważniejsze zagadnienia z zakresu teologii małżeństwa w świetle najnowszych dokumentów Kościoła, aby sformułować ostatecznie wskazania homiletyczno-pastoralne i wnioski praktyczne dla przepowiadania o chrześcijańskim małżeństwie.

SYTUACJA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO MAŁŻEŃSTWA W ŚWIECIE WSPÓLCZESNYM

Kościół, chcąc otoczyć troską i adekwatnie wspierać współczesne małżeństwa, jest zobowiązany rozpoznawać dotykające je procesy oraz zachodzące w nich przemiany. Przykładem takiego działania jest rozpoznanie znaków czasu dotyczących rodziny dokonane na Soborze Watykańskim II (por. KDK 47). Można zauważyć, że pomimo upływu ponad czterdziestu lat soborowa analiza blasków i cieni sytuacji współczesnej małżeństwa i rodziny pozostaje nadal aktualna. Nauczanie Soboru Watykańskiego II sprawiło, że lata posoborowe stały się czasem zintensyfikowania działań na rzecz małżeństwa i rodziny. Dotyczy to zwłaszcza pontyfikatu Jana Pawła II, który był okresem szczególnie obfitego nauczania i działań Kościoła ukierunkowanych na promocję małżeństwa i rodziny². Wielką kartą nauczania Kościoła na ten temat stała się adhortacja apostolska Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio* (FC – 22 XI 1981). Papież prowadzi refleksję nad małżeństwem i rodziną w świecie sobie współczesnym metodą pastoralną: „widzieć – ocenić – działać”. Podkreśla wagę poznania warunków, w jakich toczy się życie małżeńskie.

Boży plan względem małżeństwa i rodziny dotyczy mężczyzny i kobiety w konkretnej codzienności ich bytowania w określonych sytuacjach społecznych i kulturowych, Kościół, chcąc spełnić swoją posługę, musi dołożyć starań, aby poznać stosunki, w których urzeczywistnia się dzisiaj małżeństwo i rodzina. Poznanie takie jest przeto niezbędnym wymogiem dzieła ewangelizacji (FC 4).

Aby przepowiadanie na temat małżeństwa nie trafiało jednak „ponad głowy”, a przeciwnie – było nie tylko systematycznym wykładem określonej wiedzy, ale także odpowiadało na konkretne pytania egzystencjalne małżeństw, należy – zalecają to zresztą najnowsze dokumenty Kościoła – uwzględnić nie tylko „jak być powinno”, ale najpierw „jak jest”.

² Zob. R. Bieleń, *Rodzina podstawową drogą współczesnego Kościoła*, w: *W służbie rodziny*, red. tenże, Warszawa 2000, s. 50–60.

Dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego stwierdzają wprost, że rodziny zatracają powoli świadomość sakralności swojej wspólnoty, zatracą się także świadomość sakralnego charakteru małżeństwa. Sakralność tego ostatniego bywa sprowadzana wyłącznie do obrzędu ślubu kościelnego. Na tym najczęściej kończy się właśnie świadomość współżycia z Chrystusem w rodzinie i małżeństwie. Na zewnątrz przejawia się to w zaniku religijnych tradycji związanych z obchodzeniem świąt, organizowaniem czasu niedzielnego. Również zanik „liturgii domowej” jest tego wyraźnym znakiem. Przyczyny tego faktu należy upatrywać w lansowaniu, zwłaszcza przez środki masowego przekazu, wprost i nie wprost, laickiego sposobu patrzenia na problemy małżeństwa i rodziny, konsumpcyjnego stylu życia z jednej strony, z drugiej natomiast braku dostatecznie solidnych i atrakcyjnie podawanych wzorców małżeństw i rodzin realizujących ewangeliczny model życia. Nachalna reklama rozwodów, antykoncepcji, wolnej miłości, stosunków przed- i pozamałżeńskich, fałszywie przedstawiane równouprawienie płci – wszystko to utrudnia przekaz wartości ewangelicznych, przyjmowanie w sytuacjach trudnych, konfliktowych, rozwiązań proponowanych przez Kościół, wymagających współuczestnictwa w Chrystusowym krzyżu, a więc samozaparcia, wyrzeczenia, poświęcenia. Wiele rodzin oddało troskę o kształcenie przyszłych pokoleń szkole i innym, często dalekim od Chrystusowej prawdy „autorytetom”. W ten sposób rodzina przestała być miejscem ewangelizacji. To znaczy przestała przyjmować naukę ewangeliczną o sobie samej i przestała być pierwszym miejscem ewangelizacji nowych pokoleń³.

Powyższe oceny i wskazania synodu pozostają nadal aktualne. Nie ulega wątpliwości, iż stajemy się świadkami batalii o małżeństwo i rodzinę w dzisiejszym świecie. Ataki na małżeństwo i rodzinę stają się z każdym dniem coraz silniejsze i coraz bardziej radykalne, zarówno na płaszczyźnie ideologicznej, jak i w sferze prawodawstwa. W liście pasterskim Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny na rok 2008, który wywołał duże poruszenie zwłaszcza w mediach, polscy biskupi wskazują za Stolicą Apostolską, że

„nigdy do tego stopnia, co dzisiaj, naturalna instytucja małżeństwa i rodziny nie była ofiarą tak gwałtownych ataków”. Oto zaprzecza się najbardziej oczywistym faktom. W czasie poważnych kongresów światowych usiłuje się przededefiniować podstawowe pojęcia związane z płcią, małżeństwem i życiem. W ramach propagowanej rewolucji obyczajowej głosi się, że bycie pod względem płci kobietą bądź

³ Por. II Polski Synod Plenarny, *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, s. 29–48. Dokument napisany został w oparciu o paradygmat pastoralny i omawia trzy zagadnienia: katolicką naukę o małżeństwie i rodzinie, współczesne uwarunkowania rodziny oraz wskazania dla działań Kościoła i postulaty wobec władz cywilnych. Punktem wyjścia w opracowaniu dokumentu synodalnego na temat stosunku Kościoła w Polsce do rodziny był dokument roboczy *W trosce o polską rodzinę* – zob. II Polski Synod Plenarny, *W trosce o polską rodzinę*, w: *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań 1991, s. 293–307.

mężczyzną to jedynie wynik ograniczeń kulturowych, z których „nowoczesne” społeczeństwo musi się wyzwolić. Próbuje się nazywać małżeństwem związku dwóch osób tej samej płci. Nagłaśnia się i idealizuje mniejszości seksualne. Takie pary domagają się tych samych praw, jakie są zarezerwowane dla męża i żony. Nawet „prawa” adoptowania dzieci. Mówi się o tym w kategoriach „praw człowieka” i „wolności”⁴.

List pasterski biskupów polskich jest konkretnym przejawem troski Kościoła o jakość życia małżeńskiego i rodzinnego w obecnej sytuacji w naszym kraju, ale ten przejaw domaga się ukonkretnienia w dalszych etapach refleksji pastoralnej i działania w obszarze duszpasterskim, a zwłaszcza w płaszczyźnie przepowiadania.

PROFETYCZNE UJĘCIE NAUKI O CHRZEŚCIJAŃSKIM MAŁŻEŃSTWIE

Na wstępie musimy dokonać pewnego rozróżnienia, które samo w sobie ma już profetyczny wymiar. Mianowicie mówiąc o rodzinie, najczęściej myślimy także o małżeństwie. Rodzina zawiera w sobie małżeństwo, więc wydaje się, że nie trzeba za bardzo zwracać uwagi na oddzielanie tych rzeczywistości. Wydaje nam się, że mówiąc o rodzinie i do rodzin, mówimy o małżeństwie i do małżonków, ale to tylko część prawdy. Wielu małżonków jest przekonanych, że w momencie pojawienia się w ich związku dziecka przekształca się on w rodzinę, przechodzi z jednej fazy w kolejną. Tak niejednokrotnie uważają również duszpasterze, dlatego mówi się powszechnie o organizacji duszpasterstwa rodzin, o konieczności wspierania rodziny, a także o kryzysie rodziny, zapominając niejako o pierwotnej strukturze, jaką jest małżeństwo w stosunku do rodziny.

Rodzina jest wspólnotą wtórna, jest owocem małżeństwa. Stwórca od początku powołał do istnienia człowieka w małżeństwie, a dopiero z niego powstała rodzina. Mamy więc do czynienia z kryzysem małżeństwa, z wartością małżeństwa, z koniecznością podjęcia działań zmierzających do podniesienia poziomu rozumienia istoty małżeństwa⁵.

Zmiany pojęciowe oraz przestawienie akcentów w rozróżnianiu małżeństwa i rodziny będą miały kluczowe znaczenie nie tylko w organizacji duszpasterstwa rodzin i małżeństw, ale również w naszym przepowiadaniu kaznodziejskim.

W tym kontekście tak ważne jest uchwycenie pełnej istoty chrześcijańskiego małżeństwa, jego rozróżnienie od rodziny, czego najlepszym przykładem jest fakt, iż rodzina nie jest sakramentem, tylko małżeństwo. Jeśli więc chce się oto-

⁴ *Otoczmy troską życie ludzkie*. List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 28 XII 2008, w: http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=20081216_0 (dostęp: 28 XII 2008).

⁵ M. Guzewicz, *Małżeństwo – tajemnica wielka*, Poznań 2005, s. 6.

czyć troską życie w rodzinie, to należy to najpierw uczynić w jej fundamentach, a więc w małżeństwie⁶. Wszelkie relacje w rodzinie rozpoczynają się od relacji w małżeństwie i na niej się budują. To rozróżnienie właściwie ukształtował w swoim nauczaniu i rozwinął Jan Paweł II, któremu sprawy chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny były zawsze bliskie:

Rodzina jest instytucją, u podstaw której stoi małżeństwo. Nie można w życiu wielkiego społeczeństwa ustawić prawidłowo rodziny, nie ustawiając prawidłowo małżeństwa. Nie znaczy to jednak, że małżeństwo należy traktować tylko i wyłącznie jako środek do celu, którym jest rodzina. Jakkolwiek bowiem małżeństwo naturalną drogą prowadzi do jej zaistnienia i powinno być na nią otwarte, to jednak przez to samo małżeństwo bynajmniej nie zatracą się w rodzinie. Zachowuje ono swą odrębność jako instytucja, której wewnętrzna struktura jest inna, różna od wewnętrznej struktury rodziny⁷.

Takie rozróżnienie jest ważne również w płaszczyźnie przepowiadania, ponieważ właściwe kształtowanie rodziny zaczyna się od kształtowania samego pojęcia chrześcijańskiego małżeństwa i w tym względzie od przepowiadania na temat jego istoty. Zwłaszcza w dobie, kiedy próbuje się podważyć fundamenty małżeństwa poprzez jego różne redefinicje, musimy sobie postawić pytanie, co składa się na istotę chrześcijańskiego małżeństwa.

- Małżeństwo jako związek osób różnej płci. Nauka Kościoła jest w tym względzie jednoznaczna, mężczyzna i kobieta zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,26-28; 2,23), są równi wobec siebie i zostali wyposażeni w zdolność przekazywania życia oraz miłowania się na płaszczyźnie uczuciowej i duchowej⁸. Dlatego małżeństwo chrześcijańskie zakłada różnicę płci. Związki osób tej samej płci z definicji nie są małżeństwem. Związki rodzinne mogą występować w obrębie osób tej samej płci, w małżeństwie zaś nigdy. Męskość i kobiecość są wpisane przez Stwórcę w naturę człowieka jako dary i stanowią fundament utworzenia trwałej wspólnoty życia i miłości.

⁶ Por. A. Rębacz, *Otoczmy troską życie w małżeństwie i rodzinie*, w: *Otoczmy troską życie. Kościół niosący...*, s. 196.

⁷ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001, s. 194, 195. „Nie można bowiem podkreślać instytucji rodzicielstwa przed instytucją małżeństwa: byłoby to teologicznie nieuzasadnione”. Przypis: „Sakrament małżeństwa odnosi się najpierw i bezpośrednio do małżeństwa i do miłości małżeńskiej, dopiero zaś w następstwie do ojcostwa i macierzyństwa”; zob. także K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości*, Łomianki 2001, s. 95. „Istotne jest stwierdzenie Papieża, że nauczanie Kościoła o małżeństwie nie jest tylko jedną z wielu koncepcji stworzonych przez ludzi, lecz Bożą prawdą ludziom daną i zadaną, która do tego stopnia ma bezwzględłą moc zbawiającą, że poza nią nie ma autentycznego dobra dla człowieka”. K. Lubowicki, *Duchowość małżeństwa w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 352.

⁸ Zob. P. Poręba, *Więź we współczesnej rodzinie polskiej jako przedmiot zabiegów duszpasterskich*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, s. 619–627.

- Zaistnienie małżeństwa jako nowej jakości i rzeczywistości, jako „jednego ciała”. Zapoczątkowanie małżeństwa jako nowej jakości może być porównane do momentu poczęcia człowieka. Plemniki i komórka jajowa, po połączeniu się ze sobą nie są już tym, czym były wcześniej, tworzą nową rzeczywistość. Podobnie małżeństwo – po udzieleniu sobie przez narzeczonych sakramentu małżeństwa i pobłogosławieniu przez kapłana rozpoczyna się istnienie i rozwój nowego bytu: *A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało* (Mt 19,6). Rozpoczyna się rozwój owego „jednego ciała”, także w kierunku rodziny, ale w chwili pojawienia się potomstwa małżeństwo nie przestaje istnieć, „nie ztraca się w rodzinie”⁹.
- Małżeństwo jako znak przymierza Boga z ludźmi. Wspólnota małżeńska stworzona razem z człowiekiem na obraz i podobieństwo Boże, stała się obrazem przymierza łączącego Boga z ludźmi, a miłość Boga jest wzorem dla miłości małżeńskiej (por. FC 12). Idea ta jest zasadnicza dla całej teologii zbawienia. Topos przymierza i miłości małżeńskiej tak obecny w Starym Testamencie, zostaje potwierdzony i uwznioślony w Nowym Testamencie w obrazie więzi Chrystusa z Kościołem (por. Ef 5,32). Miłość małżeńska „wiążąc z sobą czynniki Boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do dobrowolnego oddawania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie; co więcej, sama udoskonala się i wzrasta przez swoje szlachetne działanie. Przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która nastawiona egoistycznie, szybko i żałośnie zanika” (KDK 49). Małżeństwo nie jest zatem sprawą wyłącznie ziemską czy cielesną, pozostającą jedynie w naturalnych relacjach mężczyzna–kobieta, ale jest znakiem i narzędziem realizacji daru Bożego¹⁰.
- Małżeństwo jako sakrament. Podniesienie relacji małżeńskiej do rangi sakramentu nabiera profetycznego wymiaru w perspektywie przymierza¹¹. W Starym Testamencie obraz małżeństwa służył jako porównanie i analogia przymierza Narodu Wybranego z Bogiem, w Nowym Testamencie wyraża on jedność Chrystusa z Kościołem.

Objawienie to osiąga swą pełnię ostateczną w darze miłości, który Słowo Boże daje ludzkości, przyjmując naturę ludzką i w ofierze, którą Jezus Chrystus składa z siebie samego na Krzyżu dla swej oblubienicy, Kościoła. W ofierze tej odstania się całkowicie ów zamysł, który Bóg wpisał w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety od momentu stworzenia; małżeństwo ochrzczonych staje się w ten

⁹ Obszernie na temat istoty chrześcijańskiego małżeństwa oraz różnic zachodzących między małżeństwem i rodziną pisze M. Guzewicz na swojej stronie internetowej: www.mojemalzenstwo.pl.

¹⁰ Zob. K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości. Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań–Warszawa 1983, s. 76–90.

¹¹ Por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 91–125.

sposób rzeczywistym znakiem Nowego i Wiecznego Przymierza, zawartego we krwi Chrystusa (FC 13).

Miłość małżeńska, która powstała z Bożego źródła miłości, została ustanowiona na obraz jedności Chrystusa z Kościołem, na znak miłości Chrystusa i Jego Kościoła. Małżeństwo staje się więc znakiem „Nowego i Wiecznego Przymierza we Krwi Chrystusa”. Małżonkowie są powołani do przeżywania miłości Chrystusa ofiarującego się na krzyżu, są stałym przypomnieniem dla Kościoła tego, co dokonało się na krzyżu, przez swoją ofiarną miłość są świadkami zbawienia, w którym uczestniczą poprzez sakrament (por. tamże). Warto przypomnieć tu słowa św. Pawła, który związek małżeński nazywa tajemnicą w Chrystusie i Kościele:

...mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła. [...] Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie [...]. Jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła (Ef 5,23-32).

- Małżeństwo jako komunია. Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* ujmuje miłość małżeńską jako komunię osób, małżeństwo jest komunią (wspólnotą, zjednoczeniem) między Bogiem a ludźmi, a z kolei ta komunია staje się podstawą rodziny jako komunii osób. W małżeństwie i w rodzinie wytwarza się cały zespół międzyosobowych odniesień, poprzez które każda osoba wchodzi do „rodziny ludzkiej” i do „rodziny Bożej”, którą jest Kościół. Miłość małżeńska, jako fundament małżeństwa i rodziny, buduje Kościół, stanowiąc naturalne środowisko, w którym dokonuje się włączenie osoby ludzkiej do wielkiej rodziny Kościoła (por. FC 15). Miłość pomiędzy mężczyzną i kobietą w małżeństwie i – w formie pochodnej i rozszerzonej – miłość pomiędzy członkami tej samej rodziny jest ożywiana i podtrzymywana przez wewnętrzny, nieustający dynamizm, prowadzący rodzinę do coraz głębszej i mocniejszej *komunii*, która jest fundamentem i zasadą *wspólnoty* małżeńskiej i rodzinnej (por. tamże, nr 18). Adhortacja mówi dalej o niepodzielnej jedności komunii małżeńskiej (por. tamże, nr 19) i jej nierozzerwalności (por. tamże, nr 20). Dar Ducha jest życiowym przykazaniem dla małżonków chrześcijańskich, a zarazem mocą, by z każdym dniem zmierzali ku coraz głębszej więzi pomiędzy sobą na każdym poziomie: na poziomie związku ciał, charakterów, serc, umysłów i dążeń, związku dusz, ukazując w ten sposób Kościołowi i światu nową komunię miłości jako dar łaski Chrystusowej (por. tamże, nr 19).
- Jedność i nierozzerwalność chrześcijańskiego małżeństwa. Miłość małżeńska jest darem osób. Jest to dar niezwykły: obdarowany otrzymuje w darze miłość samego obdarowującego. Tak wielkie dobro, właśnie jako takie, stawia przed przyjmującym dar także wymagania. Dzięki miłości małżeń-

skiej małżonkowie *już nie są dwoje, lecz jedno* (Dz 2,24). Oddawszy się sobie wzajemnie, postanawiają razem tworzyć wspólne życie, uzupełniając się, wspomagając, licząc na siebie. Zapewnienie tego dobra wyklucza możliwość równoczesnego złączenia się w innym, podobnym związku z kimkolwiek, jak również domaga się nieprzerwanej jedności współżycia. Nerozerwalności związku małżeńskiego zakorzenionej w zamyśle Bożym domaga się również dobro dzieci. *Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela* (Mt 11,6). Małżeństwo stwarza zgoda stron pomiędzy osobami, toteż „pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa jest chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza” (FC 13). Istotne przymioty małżeństwa, jedność i nerozerwalność, nabierają w małżeństwie chrześcijańskim z racji sakramentu szczególnej mocy.

Chrystus Pan szczerze pobłogosławił tę wielokształtną miłość [...]. Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy im dodawać we wzniosłym zadaniu ojca i matki (KDK 48).

Skutkiem sakramentu małżeństwa ważnie i godziwie przyjętego jest wzrost łaski uświęcającej i otrzymanie łask uczynkowych, potrzebnych w prowadzeniu wspólnego życia. Bóg udziela się małżonkom poprzez łaski sakramentu inaczej niż w innych sakramentach, ponieważ w rozwoju miłości małżeńskiej i rodzinnej, opartym na modlitwie, sakramentach świętych, Mszy św., wzajemne relacje kształtują się na podobieństwo tych, które istnieją w Trójcy Świętej: wzajemnego poznania, oddania się i służby, szacunku dla autentyczności każdej z osób¹².

WSKAZANIA PASTORALNO-HOMILETYCZNE DLA PRZEPOWIADANIA O CHRZEŚCIJAŃSKIM MAŁŻEŃSTWIE

Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie wzywał już Kościół do nowej ewangelizacji – nowej w formie, nowej w treściach i nowej w środkach wyrazu, dlatego to wezwanie dotyczy również kwestii przepowiadania o chrześcijańskim małżeństwie, o czym przypomniał w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*:

Kościół w Europie we wszystkich formach działalności i życia musi wiernie głosić prawdę o małżeństwie i rodzinie. [...] W tym kontekście Kościół powinien głosić z nową mocą to, co Ewangelia mówi o małżeństwie i o rodzinie, aby uzmysłowić

¹² Por. P. Petryk, *Ku wspólnotocie życia i miłości*, Lublin 1998, s. 137–154; J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa*, Poznań 1993, s. 229–274.

ich znaczenie i wartość w zbawczym planie Bożym. Szczególnie konieczne jest potwierdzenie, że te instytucje w rzeczywistości stanowią wyraz woli Boga (nr 90).

Wydaje się, że przy obecnych atakach na chrześcijańskie rozumienie małżeństwa nowa ewangelizacja w tej dziedzinie będzie polegać na głoszeniu wszelkimi możliwymi środkami prawdy o małżeństwie. Samo już mówienie o małżeństwie stanie się pierwszą ewangelizacją!

Sobór Watykański II określił, iż zadaniem fundamentalnym dla Kościoła jest „ochrona i wsparcie” małżeństwa i rodziny (KDK 47). Zaś w *Familiaris consortio* został podkreślony udział małżeństwa i rodziny jako instytucji ewangelizującej i ewangelizowanej we współczesnym świecie (por. nr 52). Precyzując ten rodzaj zadań należy wyjść od soborowego rozumienia małżeństwa i rodziny. Zostały one określone jako instytucje o charakterze sakralnym i naturalnym (por. KDK 48). Dlatego pierwszym i fundamentalnym zadaniem przepowiadania o chrześcijańskim małżeństwie jest ochrona oraz wsparcie sakramentalnego charakteru małżeństwa i sakralnego charakteru rodziny, natomiast drugim zadaniem jest ochrona i wsparcie ich charakteru naturalnego. Przepowiadanie musi zatem w każdym miejscu i czasie promować małżeństwo oraz rodzinę jako podstawowe komórki Kościoła mające źródło w stwórczym zamyśle Boga i posiadające specyficzne zadanie w dziele zbawienia. Musi je promować jako podstawowe komórki społeczne będące fundamentem rozwoju cywilizacji ludzkiej. Promocja ta musi obejmować z jednej strony ochronę małżeństwa i rodziny przed szkodliwymi tendencjami oddziałującymi na rodzinę z zewnątrz i pochodzącymi od niej samej, a z drugiej strony ma nieść wsparcie umożliwiające pełniejszy rozwój potencjałów naturalnych i duchowych małżeństwa oraz rodziny¹³.

Odpowiedzią na te wytyczne soborowe, jak również na wezwanie do ewangelizacji, jest współczesny rozwój szeroko rozumianego duszpasterstwa rodzin, które poprzez prowadzoną refleksję naukową oraz organizację struktur pomocy i wsparcia dla małżonków, staje się pierwszą linią obrony, a także linią promocji chrześcijańskiego małżeństwa. Wydaje się nieodzowne, aby w ramach tegoż duszpasterstwa rodzin znalazły się odpowiednio przygotowane i formowane struktury przepowiadania.

Ksiądz lub diakon powinien zatem uświadamiać sobie i realizować podwójną funkcję duszpasterza wobec małżeństwa i rodziny – usprawniającą i dopełniającą. Funkcja usprawniająca polega na wydobywaniu i ożywianiu naturalnych darów, które są złożone w małżeństwie i rodzinie jako wspólnocie ludzkiej i sakramentalnej. Natomiast funkcja dopełniająca wiąże się ściśle z charyzmatem kapłańskim, a polega na głoszeniu słowa i sprawowaniu sakramentów¹⁴.

¹³ Por. R. Bieleń, *Kapłani i diakoni w posłudze współczesnemu małżeństwu i rodzinie w świetle najnowszych wskazań Kościoła*, „Seminare” 18 (2002), s. 170, 171.

¹⁴ Tamże, s. 169.

Istotna też jest sprawa samej formacji w przygotowaniu kleryków, jak i późniejszej permanentnej formacji kapłanów, która uwzględniać powinna należyta troskę o małżeństwo i rodzinę – również w wymiarze przepowiadania¹⁵. Chodzi tu zwłaszcza o wzajemną współpracę między duchownymi i świeckimi w organizacji duszpasterstwa rodzin, również w dziedzinie przepowiadania¹⁶.

Niezwykły rozwój różnorodnych grup i wspólnot małżeńskich i rodzinnych stanowi znak czasu obecnej doby, który należy odczytać i na niego odpowiedzieć. Małżeństwa zaangażowane we wspólnotach rodzin w różnych ruchach i stowarzyszeniach katolickich dają przykład chrześcijańskiego życia i gorliwego apostołstwa, przyczyniając się skutecznie do duchowego odrodzenia małżeństw i rodzin. Tworzy to klimat do promowania i wspierania istniejących grup¹⁷. W ten sposób zyskujemy wiarygodnych i autentycznych świadków, którzy mogą służyć nie tylko samej organizacji struktur duszpasterstwa rodzin, ale również organizacji struktur przepowiadania. Mamy tu na myśli coraz większe grono małżonków, którzy prowadzą nie tylko tzw. „dialogi małżeńskie”, ale włączają się w ewangelizację poprzez organizację i prowadzenie rekolekcji dla małżeństw i rodzin w szerszym wymiarze. Wzajemne połączenie i wsparcie w przepowiadaniu kapłana i małżonków, zwłaszcza na temat chrześcijańskiego małżeństwa, zyskuje współcześnie znamię znaków czasu. W dziedzinie przepowiadania należy zatem przemyśleć wzajemną formację kapłana i małżonków. W tę perspektywę wpisują się dyscypliny naukowe, które noszą wspólne miano studiów nad rodziną. W ramach tych studiów należałoby wprowadzić przedmiot: „Małżeństwo i rodzina w przepowiadaniu”, który stałby się nie tylko naukową i teoretyczną podbudową dla studentów, ale i polem dla małżonków do odkrywania charyzmatu głoszenia Ewangelii o chrześcijańskim małżeństwie i praktyczną wiedzą w tym względzie.

Coraz większą popularnością cieszą się różnego rodzaju rekolekcje, skupienia dla małżeństw, które wchodzą w ramy duszpasterstwa parafialnego i diecezjalnego. Ich wspólnym mianownikiem jest przepowiadanie Ewangelii o chrześcijańskim małżeństwie w ramach katechez, konferencji stanowych dla małżeństw, jak również w niedzielnych przepowiadaniu, które prowadzi zazwyczaj do odnowienia ślubowań małżeńskich. Dzieje się to przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i kończy błogosławieństwem sakramentalnym dla każdej pary oddzielnie¹⁸. Odo-

¹⁵ Zob. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania na temat formacji seminarzystów odnośnie problemów związanych z małżeństwem i rodziną* (19 III 1995), nr 14, w: *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, wybór K. Lubowicki, Kraków 1999, s. 127–149.

¹⁶ Por. J. Wilk, *Duszpasterstwo rodzin: zasady praktycznego działania (Analiza adhortacji Jana Pawła II „Familiaris consortio”)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 33,6 (1986), s. 97–108.

¹⁷ Por. R. Bieleń, *Duszpasterstwo rodzin we współczesnej Polsce. Uwarunkowania. Zadania. Prognozy*, Lublin 2001, s. 212–287.

¹⁸ Konkretnie przykłady rekolekcji, dni skupień dla małżeństw można znaleźć na stronie internetowej dra M. Guzewicza: <http://mojemalzenstwo.pl/index.php?11=29>.

wienie przyrzeczeń małżeńskich wraz z przepowiadaniem „Ewangelii małżeństwa” staje się dziś potrzebą chwili i znakiem czasu, który wchodzi na stałe do zwyczajnego duszpasterstwa, nie tylko z racji rekolekcji, ale np. z okazji Niedzieli Świętej Rodziny, czy też, w niektórych parafiach, praktykowane jest już w jedną niedzielę w miesiącu¹⁹. Wydaje się, iż w kontekście zachodzących przemian należy zmienić tradycyjną praktykę nauk stanowych głoszonych osobno dla mężczyzn i osobno dla kobiet na rzecz nauk dla małżeństw. I wręcz nieodzowne staje się włączenie dziś w ramy rekolekcji obrzędu odnowienia przyrzeczeń małżeńskich, co dotychczas związane było tylko z prowadzonymi misjami świętymi. Rodzi to również obowiązek podjęcia dalszej refleksji pastoralnej, zwłaszcza zaś liturgicznej i homiletycznej, nad obrzędem odnowienia ślubów małżeńskich, jak również nad formą przygotowania do sakramentu małżeństwa. Wydaje się, że forma rekolekcji i dni skupień obok zwyczajowych kursów dla narzeczonych wychodzi naprzeciw współczesnym wyzwaniom²⁰. W tym kontekście ważne jest podkreślenie współpracy osób świeckich z duchownymi, zwłaszcza zaś duszpasterzami rodzin na poziomie parafii i diecezji. Ciekawą propozycją duszpasterską jest peregrynacja po parafiach relikwii św. Gianny Beretty Molli, która staje się dziś szczególną patronką małżeńskiej i rodzinnej ewangelizacji. Wydaje się, że w przepowiadaniu winniśmy ukazywać jak najwięcej współczesnych przykładów pięknych małżeństw realizujących swoje powołanie, i to nie tylko wyniesionych na ołtarze, ale również pochodzących z naszego środowiska.

Wzajemne rozeznawanie przez małżonków, świeckich teologów i duchownych współczesnych potrzeb i wskazań w świetle nauki Kościoła o chrześcijańskim małżeństwie winno prowadzić do tworzenia przestrzeni, w której „Ewangelia małżeństwa” będzie przepowiadana z nową mocą, z zapałem i z poszukiwaniem nowych form. Chrześcijańskie małżeństwo potrzebuje dziś nowej ewangelizacji, ale może jeszcze bardziej nowa ewangelizacja potrzebuje chrześcijańskiego małżeństwa.

¹⁹ Moc modlitwy, zwłaszcza wspólnego udziału małżonków w niedzielnej Eucharystii, potwierdzają badania naukowe, z których wynika, że małżeństwa tak postępujące się nie rozpadają. Spójrzmy na wyniki tych badań, przeprowadzonych przez amerykańską socjolog Mercedes Arzur Wilson:

1. Związek tylko cywilny – rozchodzi się jedna para na dwie: 50 proc.
2. Po ślubie kościelnym, bez praktyk religijnych – jedna para na trzy zawarte: 33 proc.
3. Po ślubie kościelnym i przy coniedzielnym wspólnym udziale we Mszy św. – jedna para na pięćdziesiąt: 2 proc.
4. Po ślubie kościelnym, przy coniedzielnym wspólnym udziale we Mszy św. i przy codziennej wspólnej modlitwie małżonków – rozpada się jedna para na 1429, w więc zaledwie 0,07 proc., czyli 0,7 promila (!).

Wyniki badań zostały opublikowane w: „Sprawy rodzinne” 63–64 (2003), s. 164. Obok modlitwy małżeńskiej za fundament małżeństwa, wymagający konkretnego zaangażowania, przez które realizuje się jego istotę, należy uznać: wspólny udział we Mszy św., noszenie obrączki, świętowanie rocznicy ślubu i nieustanną modlitwę za swego współmałżonka. Szerzej na ten temat zob. M. Guzewicz, *Małżeństwo...*, s. 45–54.

²⁰ Por. A. Rębacz, *Otoczmy troską życie w małżeństwie...*, s. 197, 198.

Współczesne znaki czasu wzywają nas do szczególnego objęcia pasterską troską życia w chrześcijańskim małżeństwie. Stanowi to bowiem wyzwanie, ale i szansę dla duszpasterstwa, które wygrywając batalię o współczesne małżeństwa, poprowadzi nie tylko do odnowy oblicza chrześcijańskich rodzin, ale i samego Kościoła.

UMRINGEN WIR MIT FÜRSORGE DAS EHELEBEN IN DER VORAUSSAGUNG

Zusammenfassung

Die Kirche ist verpflichtet die „Zeichen der Zeit“, die sich auf die Ehe und Familie beziehen, zu erkennen. Ein Beispiel für dieses Streben ist die Erkenntnis der auf die Familie bezogenen „Zeichen der Zeit“, welches auf dem 2. Vatikanischen Konzil (KDK 47) geschah. Obwohl seit der Konzilanalyse der positiven und negativen Lage der gegenwärtigen Familie über vierzig Jahre vergingen, bleibt diese weiterhin aktuell.

Eine Mentalität der Untreue, Antikonzeption, die Neigung zu Trennungen, sowie auch eine Einstellung auf Genuss und Bequemlichkeit tragen dazu bei, dass die Kondition der Ehe sinkt (im Jahr 2008 wurden in Polen 66 Tausend Ehen geschieden). Daher wird die Fürsorge der Kirche um die richtige Bildung des ehelichen und familiären Lebens durch das Vorhersagen zu einem grundlegenden Erfordernis.

Eine homiletische Strategie ist in der Voraussagung der Ehe und Familie daher notwendig. Die Prediger sollten nicht nur die wichtigsten Themen im Bereich der Ehe- und Familientheologie anschneiden, sondern auch pastorale Richtlinien und praktische Schlussfolgerungen, die im Ehe- und Familienleben berücksichtigt sein sollten, setzen. Die Voraussagung sollte sich vor allem auf die Verkündung der ehelichen Sakramentalität fokussieren. Diese schafft eine Basis für die christliche Familie, jedoch wird heute leider verleugnet und überdefiniert. In der Ehevorbereitung, aber gleichzeitig auch in der Spendung des Sakraments, muss die Kraft der Verkündung des Wortes Gottes aufs Neue entdeckt werden. Die Voraussagung sollte auch der Erneuerung des sakramentalen Segens der Eheleute dienen, insbesondere während der Exerzitien für Ehepaare, Tage der Besinnung, verschiedener Workshops. Auch bei sonntäglicher Verkündung solle der Aspekt der christlichen Ehe und Familie berücksichtigt werden.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo, ewangelizacja, małżeństwo, przepowiadanie, rodzina

Schlüsselworte: Ehe, Evangelisierung, Familie, Seelsorge, Verkündigung